

wbrew pozorom - tu nie chodzi o wiele
logika to maska plemienna. nie zakładaj, bo
zarazisz się zgryzotami i siwizną, w pokoju
wyrosną ci podręczniki do nauki
szarlatanerii (szankry-nie szankry?)

chcę jedynie wrzeszczeć opis. słuchajcie:

istnieje cierpki kraj powstały między szczeblami
chmur (trafisz raz - zostajesz na
niekończące się dożywocie)
skąd już dawno wymieciono
szczotką o żelaznym włosiu
wszystkie te profesorstwa, filozofie, sensy
głębie, w które jeśliby krzyknąć
- odpowie bezesze
powietrze suche jak pieprz, wrośnięty w nie
jałowy głos powtarzający jedynie ciszę

tu nie chodzi o nic. dopada mnie niebo, niczym
drapieżnik. charczy coś o końcu
bez dna. i że jestem w wieku
nazarejczykowym

odpędzam, zapalką i kropelką śliny
niepogodzony ze zbliżającym się
upadkiem Trzydziestomiasta
(nieuchronność, z której można się
jedynie śmiać
choć nie wypada)

01.07.2018

01.07.2019

(do wyboru)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 03.07.2019 04:54

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.